

Bez twoich wad – Wojtek i Dominika

(Wojtek):

Chciałbym zacząć od tego,
By powiedzieć coś miłego,
Lecz polecę bez litości krzty
Nie przystoi kobiecie,
Aby nikt na całym świecie,
Nie wkurzał mnie tak bardzo jak Ty
Ty fundujesz te atrakcje,
Wiem, że przyznałby mi racje,
Gdyby tylko to oglądał jakiś widz
No i hipokryzją wieje,
Że gdy pytam co się dzieje,
Masz pretensje,
A mówisz mi że nic

(Dominika):

Ty mnie wcale nie rozumiesz,
Wiem, że nie chcesz,
Nie nie umiesz
Po Tobie tego się nie spodziewałam
Możesz poczuć się winny,
No bo kiedyś byłeś inny,
A ja nie na coś takiego się pisałam
Wszędzie szukam pomocy,
Gdy tak strasznie chrapiesz w nocy
Ja już nie wiem, kto Ci się tam śni
No i to wygląda krzywo,
Że z kumplami wypić piwo,
Wolisz zamiast ten czas poświęcić mi

Refren:

(Wojtek):

A ja mam to wszystko w dupie
To i całą resztę,
Bo kocham cię taką,
Taką jaką jesteś
A ja mam to gdzieś,
Bo z Tobą piękniejszy jest świat

Nie kochałbym Cię tak bez Twoich wad

Uu u u u uu

Nie kochałbym Cię tak bez Twoich wad

(Dominika):

Weź zachowaj przyzwoitość,

No i nie bierz mnie na litość

Po jednym kocham nie zmieni się wszystko

(Wojtek):

Rękę wyciągam jak twardziel,

A Ty masz to w pogardzie,

I nie wierzę że upadłaś tak nisko

I to dla mnie jest zagadka,

Powiedz czemu Twoja matka,

Musi całe życie nam układać

(Dominika):

Przestań, bo to nie jej wina,

Że mam faceta kretyna,

Więc przydaje mi się każda jej rada

(Wojtek):

Proszę Ciebie bez przesady,

Ty też masz swoje wady,

Ciągle porównujesz mnie do byłego

(Dominika):

Za nami już trzy wiosny,

A Ty wciąż jesteś zazdrosny,

Ja powodów nie daję Ci do tego

Nawet nie wiesz jak mnie ranisz,

Gdy tak wszędzie bałaganisz,

Potrzebujesz specjalnego przypomnienia

(Wojtek):

W takim razie ja dziękuję,

Skoro nic Ci nie pasuje,

Wychodzę, mam dość, do widzenia

Refren:

(Dominika)

A ja mam to wszystko w dupie

To i całą resztę,

Bo kocham Cię takiego,

Takiego jakim jesteś

A ja mam to gdzieś,

Bo z Tobą piękniejszy jest świat
Nie kochałabym Cię tak bez Twoich wad
Uu u u u u uu
Nie kochałabym Cię tak bez Twoich wad
SOLLO

3

2

1

Razem:

Czasem tak Ci nagadam,
Że przed sobą się wstydzę
A czasem z tej miłości,
To, aż Cię nienawidzę
I kiedy mnie tak wkurzasz,
Ciężko mi uwierzyć w to,
Że nie zostawię Cię, bo:

Refren:

(Razem)

Bo ja mam to wszystko w dupie,
To i całą resztę

(Wojtek)

Bo kocham Cię taką,

(Dominika)

Takiego jakim jesteś

(Razem)

A ja mam to gdzieś,

Bo z Tobą piękniejszy jest świat,

(Wojtek:)

Nie kochałabym Cię tak bez Twoich wad

Uu u u u u uu

(Dominika:)

Nie kochałabym Cię tak bez Twoich wad

Wojtek:

PAM!



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych